

Redakcja: Zawadzka 1. — Admistracja: Piotrkowska 11. — Telefon: 38-28, 228 i 229.
 Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
Cena prenumeraty:
 Miesięcznie w Łodzi 3 zł. 20 gr. na prowincji 4.50, zagranicą 9.50. Odnoszenie do domu 40 gr.
 Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.
Cena 20 gr.

Łódź

Rok IV, № 251. Łódź, wtorek 23 października 1928 r.

Ceny ogłoszeń:
 Za wiersz milimetry 6 - lamowy: pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najmniejsze ogłoszenia 1.50 zł. dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.
 Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

Kobiety nie będą nas sądziły.

Z Warszawy donoszą: Przed paru dniami kursowały po Warszawie wiadomości, że w najbliższym czasie Ministerstwo Sprawiedliwości zamianowało ma siedzibę pokoju kobiecie. Według zasłyszanych przez nas informacji wiadomości te są nieścisłe. Wprawdzie kilka prawniczek złożyło podania o zamianowanie ich siedzibami, ale Ministerstwo nie rozstrzygnęło jeszcze zasadniczo tej sprawy i dotychczas nie zapadła decyzja czy kobiety w ogóle mogą zajmować urzędy sędziowskie.

Dwa kluby socjalistyczne w radzie miejskiej Warszawy.

Zwyczajski pochód frakcji rewolucyjnej P. P. S.
 Warszawa, 23. 10. (Od wł. kor.) — Klub PPS w radzie miejskiej stolicy rozpadł się wczoraj na dwie części. 23-ch radnych wypowiedziało się za frakcją rewolucyjną, 11 zaś za starym kierunkiem PPS. Do frakcji oprócz Jaworowskiego należą poseł Szczypiński, Downarowicz, wiceprezyci Szpotanski i Bogucki.

Rejent skazany na 3 lata domu poprawy.

Echa nadużyć w Rawie Mazowieckiej.
 Warszawa, 23. 10. (Od wł. koresp.) Wczoraj sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok skazujący reagenta w Rawie Mazowieckiej Wacława Dębskiego na 3 lata domu poprawy. Rejent Dębski oskarżony był o przywłaszczenie 70 tysięcy złotych na szkodę wydziału powiatowego sejmiku rawskiego.

Tragiczny zgon sierżanta.

Koła platformy zmiażdżyły mu czaszkę.
 Z Warszawy donoszą: Przy zbiegu ul. Radzymińskiej, Białostockiej i Śnieżnej wczoraj w południe parokonna platforma, naładowana beczkami ze smolą, przejechała przechodzącego wówczas 32-letniego Stanisława Chameczyka, sierżanta sztabowego z drukarni M. S. Wojsk. (Przejazd 10). Chameczyk upadł tak niefortunnie, że dostał się głową pod koło, które zmiotło go na miejscu. Będąc świadkiem tego strasznego wypadku Eugenja Machala, lat 22 robotnica (Gizów 18), dostała ataku nerwowego. Przybyły lekarz pogotowia skonstatował śmierć Chameczyka, następnie zaś udzielił pomocy Machale. Nieostrożnego woźnicę, Florjana Szlimowskiego, aresztowano.

Minister Moraczewski członkiem frakcji rewolucyjnej.

Zebranie delegatów fabrycznych.
 Warszawa, 23. 10. (Od wł. koresp.) Wczoraj w lokalu warszawskiego O. K. R. odbyło się zebranie delegatów fabrycznych i dzielnicowych frakcji rewolucyjnej. Na zebraniu tem przyjęto rezolucję przyjmującą ministra Moraczewskiego na członka partii frakcji rewolucyjnej.

Reszta fabryk łódzkich ruszyła pełną parą. STRAJK W WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE TRWA NADAL.

Dramatyczna likwidacja strajku w związku klasowym.

Dziś od samego rana ruszyły bez wyjątku wszystkie fabryki prócz przedziałni w Widzewskiej Manufakturze, gdzie jak podaliśmy wczoraj ze względu na nowe warunki pracy porzuciło pracę 3000 robotników. Sprawa ta zostanie poruszona w dniu dzisiejszym w gabinecie inspektora pracy

Wojtkiewicza dokąd udaje się specjalna delegacja strajkujących robotników. Jakie stanowisko zajmie w tym zatargu inspektor pracy i jaki obrót przyjmie konflikt zadczyduje jutrzejsza wizyta p. Wojtkiewicza u dyrekcji „Widzewskiej Manufaktury”. Reszta oddziałów tych zakładów przemysłowych pracuje normalnie. W fabryce Scheiblera i Grohmana po odpowiednim przygotowaniu technicznym robotnicy dziś stanęli przy warsztatach. W związkach robotniczych po dniach wyteżonej akcji strajkowej zapanowała względna cisza. Jedyne w związku klasowym przy ulicy Narutowicza doszło wczoraj do gorszących awantur. Mianowicie podczas zebrania, które miało zadecydować o złożeniu podpisów kierowników związku pod nową umowę zbrojową żywo komunikujące zaczęły się burzyć i wywoływać p. Walczaka. Jak nam opowiada świadek naoczny p. Józef Socha zatrudniony w fabryce b-c-i Przygodzkich (Piotrkowska 104) pod adresem liderów związku padły takie okrzyki jak: „zdrajca”, „podłość” itd. Do mieszkania p. Walczaka udała się delegacja robotników, która siłą zmusiła go do opuszczenia mieszkania i udania się do lokalu związku. Podczas obrad wzburzeni robotnicy potłamał drzwi i wreszcie posła

Szczerkowskiego pp. Walczaka i Golińskiego wypchnęli za drzwi. Działo to się przed podpisaniem umowy przez Związek Klasowy. Po tej awanturze wymienieni kierownicy związku złożyli swe podpisy na umowie obok podpisów przemysłowców. W fabryce Eltingona zatarg w oddziale pożyczniczym został zlikwidowany i robotnicy wrócili do pracy.

Jak wiadomo dotąd pod nową umową zbiorową brakuje podpisów kierowników Związku Chrześcijańskiego i „Praca”. „Braki” te zostaną uzupełnione po zebraniach delegatów fabrycznych, na których omówiona będzie szczegółowo sytuacja postrajkowa. W związku „Praca” zebranie takie odbędzie się jutro.

Tragiczna śmierć wieśniaka.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj około południa 60-letni Konstanty Matuszewski, wieśniak ze wsi Parysze pod Warszawą, jechał furą, naładowaną meblami, do stolicy. Na szosie pomiędzy Falenicą a Wiązowną ciężka szafa, umieszczona na wierzchu wozu i źle przymocowana, zsunęła się na woźnicę, straciła go na szosę i przygniotła tak nieścisliwie, że biedak na miejscu ducha wyzionął.

Katastrofa kolejowa na stacji Brzoza. 9 osób rannych.

Warszawa, 23. 10. (Od wł. kor.) — O godzinie 2 w nocy na stacji Brzoza obok Aleksandrowa) stał pociąg towarowy nr. 493, idący ze Skierniewic do Torunia. W tym samym czasie z Torunia zjechał pociąg towarowy do Warszawy nr. 478. Wskutek złe nastawionej zwrotnicy pociąg ten najechał na pociąg ze Skierniewic. Cztery wagony uległy wykołaceniu. Oba parowozy zostały strzaskane. Ze

nia zjechał pociąg towarowy do Warszawy nr. 478. Wskutek złe nastawionej zwrotnicy pociąg ten najechał na pociąg ze Skierniewic. Cztery wagony uległy wykołaceniu. Oba parowozy zostały strzaskane. Ze

sluży kolejowej zostało rannych 9 osób, w tem kierownik pociągu Barcz, konduktor Sokół i Jankowski ciężko. Pozsko dowanych kolejarzy przewieziono do szpitala w Aleksandrowie.

Udział Czechosłowacji i Rumunii w święcie 10-lecia Niepodległości Polski.

Praga, 23. 10. W związku z obchodem 10-lecia niepodległości Polskiej zarządono wygłoszenie w dniu 11 listopada 15-minutowych prolekcji we wszystkich szkołach na całym terytorium Czechosłowacji na temat rocznicy święta polskiego i wogóle o Polsce. W dniach najbliższych ukazuje się z druku broszura, poświęcona Polsce, wydana staraniem grupy czechosłowackiej porozumienia.

Bukareszt, 23. 10. Z inicjatywy porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego wszystkie dzienniki bukareszteńskie wydadzą w dniu 11 listopada w odświętnej szacie z artykułami poświęconymi Polsce. „Universul” poświęci świętu polskiemu cały numer i w tym celu zwrócił się do premiera Bartla, min. Zaleskiego i innych ministrów z prośbą o autografy. Inne dzienniki przeznaczają po 1 — 2 stronie na artykuły i ilustracje z Polski. Nadto w dniu 11 listopada

projektowane jest urządzenie uroczystej akademii, koncertu poświęconego twórczości polskiej, wystawienie komedji St. Krzywoszewskiego „Djabel i kaczmarek”, zorganizowanie wystawy polskiej i t. p. Projektowane jest również wystawienie delegacji prasy rumuńskiej do polskiego dziennikarstwa z życzeniami z powodu 10-lecia wolności prasy polskiej.

Nasza reprezentacja.



„Absolwenci” mistrz Łodzi w koszykówce.

Rozwój gier ruchowych w Łodzi.



Dwa piękne momenty z ostatnich rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej, przeprowadzonych na boisku D. O. K. IV.

Górą Poznań!



„Czarna trzynastka” jedna z najlepszych drużyn harcerskich w Polsce zdobyła tutaj mistrza Polski w piłce koszykowej.

Zanim kupisz towar zagraniczny obejrzyj towar krajowy!

Światło i ogrzewanie.

Jednostka ciepła gazu jest 14 razy tańsza od elektrycznej. Nowoczesna gazownia — to skomplikowana fabryka produktów życia i śmierci.

Pewnego rodzaju konkurencja, tocząca się na całym świecie pomiędzy gazem a elektrycznością...

1 kilowat godzina wytwarza 865 kaloryj i kosztuje 81 groszy 1 metr sześcienny gazu wytwarza 4000 kaloryj i kosztuje 27 groszy...

się wielka produkcja, która jest punktem wyjścia dla całego szeregu gałęzi przemysłu chemicznego.

postaci olei służy celom spalinyowym i rozpuszczalnym.

W istocie jest to sprawa o wiele bardziej skomplikowana i o wiele bardziej ciekawa.

Nie mogą się również obyć bez gazu najmniejsze gałęzie przemysłu, nie ulega również wątpliwości, że posiada on wielką przyszłość w centralnym ogrzewaniu.

Cały przemysł wojenny straszliwych materiałów wybuchowych bierze początek w owych związkach smołowych, które można również przetwarzać na środki aptekarskie a nawet najwykwintniejsze perfumy.

Z tego pobieżnego wycieszenia wypływa jasno iak bardzo ważne jest tworzenie w Polsce nowych gazowni, które zwłaszcza w razie wojny mogą mieć pierwszorzędne znaczenie dla obrony kraju.

Nie ulega dziś najmniejszej wątpliwości, że gaz jako środek oświetlenia mieszkań musiał ustąpić przed elektrycznością, która w tym wykazała wielką nad nim przewagę.

Należy uprzytomnić sobie, że każda nowoczesna gazownia jest właściwie wielką fabryką chemiczną, w której gaz jest właściwie tylko produktem ubocznym.

Gazownia produkuje również w wielkich ilościach benzol, produkt tak niezmiernie ważny dla lotnictwa, a poza tym zaopatrzenie przemysłu fotograficznego, przemysłu barwników i związków azotowych, a wreszcie w

Dość powiedzieć, że Niemcy mogli, odcięci od całego świata tylko dlatego tak długo wojnę prowadzić, albowiem posiadali w każdym najmniejszym nawet miasteczku gazownię, która łatwo mogła przeobrazić na fabrykę materiałów wybuchowych i środków nieodzownych dla lotnictwa wojskowego.

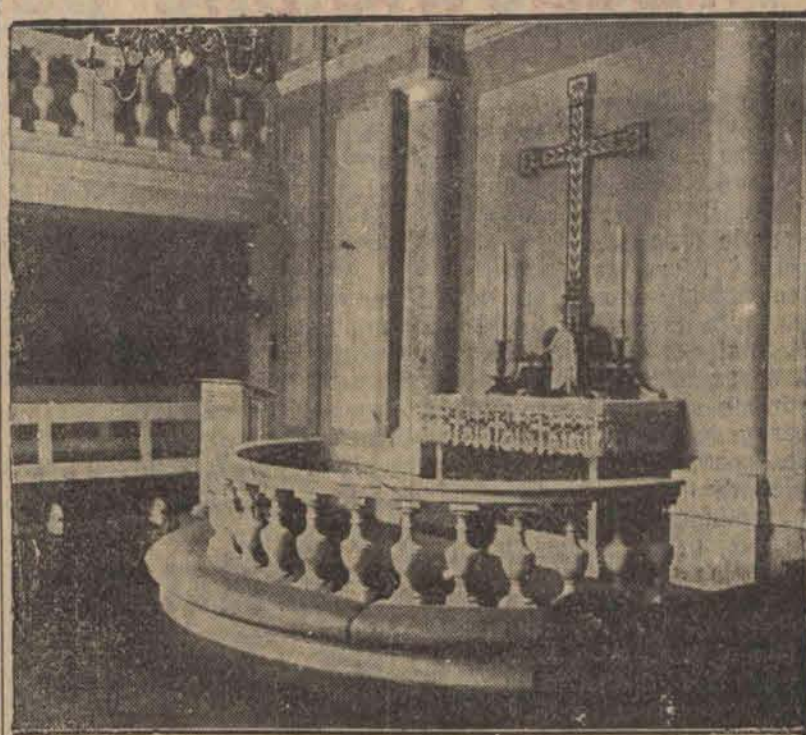
Także i w Poznaniu oraz we Lwowie ulice oświetlone są wyłącznie latarniami gazowymi.

Gaz bowiem, który wytwarza się w kotłach przy temperaturze tysiąca stopni jest gazem surowym i musi być od wyższych wymienionych związków oczyszczony w bardzo skomplikowanych aparatach przy zastosowaniu temperatur niższych.

Brak środków na prowadzenie wesołego życia powodem zamachu samobójczego.

Z Bydgoszczy donoszą: Zawiadomiono posterunek policyjny w Bydgoszczy o napadzie, którego dokonano rano na dziewczynę, znajdującą się w domku strażnika kolejowego w Trzuszczynie.

Ku pamięci Amundsena.



Przyjaciele zaginionego odkrywcy biegunów Amundsena ufundowali w Bergen krzyż wraz z napisem poświęconym bohaterowi, który życie ofiarował dla bliźnich

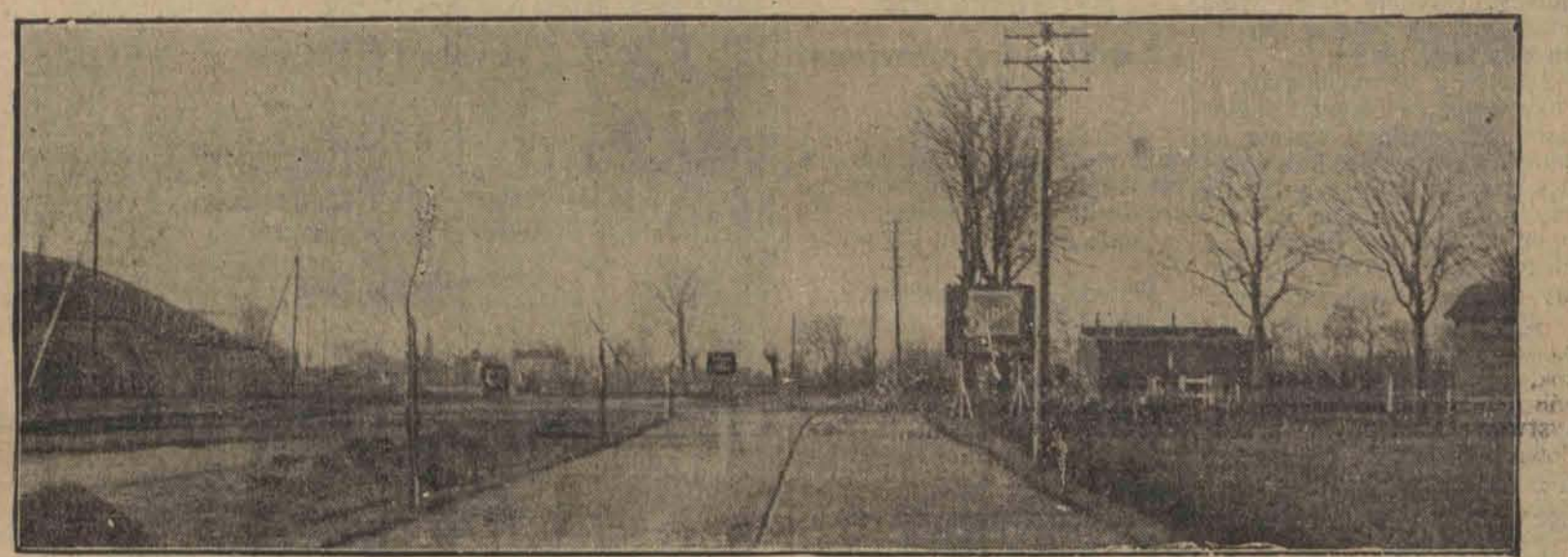
rano postrzałowej w policzek ofiarę napadu przewieziono do lecznicy w Bydgoszczy. Dziewczyna opowiedziała, że napadu dokonano dwóch nieznanych ludzi w lesie, skąd napadnięta dowlokła się do domku strażnika aby szukać ratunku.

tywnym wynikiem. Dobiero po tem stwierdzono, że Prokopów na historię o napadzie zmąśliła, a w rzeczywistości usiłowała popełnić samobójstwo strzelając do siebie z rewolwera. Jako przyczynę tego kroku podała brak środków na prowadzenie wesołego życia.

Ciężka rana policjanta. Przypadkowy strzał.

Łódź, 22 października. W ubiegłą sobotę w lokalu komisariatu P. P. w Tomaszowie-Mazowieckim wydarzył się tragiczny wypadek.

posterunkowego Jana Kołodziejczyka, który z jękiem osunął się na ziemię. Jak stwierdził lekarz kula po przez udo prawej nogi utkwiła w brzuchu nieszczęśliwego funkcjonariusza.



Dzika rozbudowa okolic podmiejskich w Polsce, przysporzy kiedyś miastom wiele trudności przy uregulowaniu tych bezplanowo powstających dzielnic.

Zebrania kontrolne.

Jutro winni się stawić przed komisją kontrolną Nr. 1, urzędującą przy ulicy Leszno 9, wszyscy mężczyźni rocznika 1888, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P. o nazwiskach na litery: F, G, H, I, J; przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Konstancyńskiej Nr. 62, wszyscy mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie VII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery: H, I, J, K, L, E; przed komisją kontrol-

na Nr. 1 urzędującą przy ulicy Nowo-Targowej 18, wszyscy mężczyźni rocznika 1900, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P. o nazwiskach na litery: K — Kr; przed komisją kontrolną Nr. 2, urzędującą przy ul. Konstancyńskiej Nr. 62, wszyscy mężczyźni rocznika 1903, zamieszkałi na terenie 2, 3, 8, 9 i 11 komisariatów P. P. o nazwiskach na litery: Kr — Kz.

CAPITOL Dzisiaj i dni następnych!

Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza SZ. BAJGELMANA. UWAGA! Ceny miejsc na pierwszy seans w dnę powszednie oraz od godz. 1 — 3 w soboty, niedziele i święta 50 gr. i 1 zł.

Z serji podwójnych programów! Przepyszna komedia z życia żydowskiego. SPADKEM SAMI WEINSTEINA W rolach głównych: Max Davidson, Rosa Rosanowa i Pat O'Mallxyj. PONADTO: KROLOWA BROADWAY'U Wielki dramat wystawowy w 10 aktach. W rolach głównych: MATYLDA REVIER I ED. BURNS.

ROBERT DIEUDONNE. Filip i Dezydery.

Niktby nigdy nie uwierzył, że coś podobnego zdarzyć się może w takim przyzwoitym domu, w którym odzwiernia jestem od trzydziestu blisko lat, objawsz obowiązkami te po matce mojej, kiedy zamknęła oczy na zawsze. A mąż mój dotychczas jest przecież jeszcze urzędnikiem Towarzystwa Północnego...

Małgorzatka urodziła się w tym domu w 1904 roku i na którą patrzyliśmy wszyscy jak z dnia na dzień wyrastała na coraz ładniejszą i powabniejszą dziewczętkę. M-me Horchel — wieczny od poczynku racz jej dać, panie — bo umarła przed dwoma laty po stracie męża, który zginął na wojnie, jak zresztą pół tuzina lokatorów naszych; M-me Horchel tedy była krawcowa, chodząca na robotę po domu i córka swoją wychowywała, jak mogła najlepiej.

Wtedy to, w sześć czy osiem tygodni po pogrzebie matki, Małgorzatka spotkała się na schodach z Filipem Ménabeau, który również świeżo stracił matkę. Temu, nic a nic nie można zarzucić. Jest rachmistrzem w dużym interesie hurtowym. Stanowisko zaszczytne, odpowiadające. Zarabia tyśiąc franków miesięcznie, tylko że samotny mężczyzna wydaje Bóg wie ile na życie po restauracjach.

sprzątała jego pokój, jeśli się zaś zdarzyło czasem, że przy okazji mogłabym z nim pomówić, był również grzeczny jak zamknięty w sobie, tak że po trzech miesiącach dopiero dowiedziałam się, że się z Małgorzatką zwaçałi. Wygodnie im było, mieszkając w oddaleniu jednego piętra tylko zachodzić do siebie chociażem kolejno, aż nadszedł dzień, kiedy na skutek odmiennego stanu Małgorzatki zmusze ni bym powiedzieć, że zamierza ją się pobrać.

— Bądź co bądź, na jakimś czasie przed przyjsciem na świat malca, zamieszkała przy Filipie dla oszczędności, aby nie opłacać mieszkania, jak mówiła; do dawała jednak zaraz: — Ale ślub wezmę po urodzeniu malego dopiero... na wypadek, gdyby... nie przyszedł na świat, nie chce, żeby mówiono o mnie, że wywarłam przyżmus na Filipie.

— Nadszedł wreszcie ów pamiętny dzień, kiedy wcale do domu nie wróciła. — Powiadają — lokatorka z trzeciego piętra mi mówiła, że poznała jej fotografię w gazecie — jakoby zaangażowała się do kinematografów... — A tymczasem mamy w domu biednego chłopca, którego porzucono wraz z maleństwem — sytuacja również chyba smutna, jak dziewczynki — matki z dzieckiem u pierśi.

SPORT

Dzień sportowy w Zgierzu.

Szczypiorniak, koszykówka, piłka nożna i bieg na przelaj.

Ruchliwy i czynny Miejski Komitet Wychowania Fizycznego, działający pod kierownictwem burmistrza miasta Zgierza...

wodnikowi wreczono nadto 3 żetony pamiatkowe oraz dyplomy honorowe, które otrzymały zwycięskie drużyny.

Uroczystości powyższe były dowodem sprawności fizycznej tak całych drużyn, jak i poszczególnych ich członków.

Całość wypadła okazale i wyraziście, że praca zrierskiego komitetu jest w powiecie łódzkim b. wydajna.

Łańko kandydatem na króla ligowego. Królem Łodzi będzie Król (Ł. K. S.).

Rekord bramek.

- 24 bramki: Łańko. 23 bramki: Gintel. 21 bramki: Revman I. 18 bramek: Kuchar. 17 bramek: Steuerman. 16 bramek: Nastula. 15 bramek: Kozok. Król. 14 bramek: Przybysz, Nawrot.

- 13 bramek: Balcer, Ciszewski, Staliński. 12 bramek: Bac, Reiman III Czulak. 11 bramek: Cieszyński, Goerlitz, Geisler.

W sznurach ringu.

Porażka polskiego boksera w Berlinie.

Ostatnio odbyły się w Berlinie urządzone przez K. B. „Neue Welt” międzynarodowe zawody bokserskie, w których również brał udział doskonale zapowiadający się młody bokser polski, warszawianin Ran.

sensacyjnych zwycięstw nad dobrą klasą międzynarodową, zwrócił uwagę świata bokserskiego. Występ ten należał jednak do mniej szczęśliwych.

Obojętność społeczeństwa a Olimpiada. Zwrot pieniędzy za kupione losy.

Jak to już kilkakrotnie donosiłmy, amerykańska firma General Motors ofiarowała w swoim czasie samochód Chevrolet, który miał być rozlosowany drogą loteryjną na zasilenie polskiego Funduszu Olimpijskiego.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi od dawna oczekiwane spotkanie dwóch lokalnych przeciwników Turystów z Ł. K. S. Zawody odbędą się na boisku D. O. K. o g. 2.30.

„Derby” łódzkie. Ł. K. S. — Turysty.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi od dawna oczekiwane spotkanie dwóch lokalnych przeciwników Turystów z Ł. K. S. Zawody odbędą się na boisku D. O. K. o g. 2.30.

W wypadku gdy będzie miała wypaść liczba większa niż 36, to losy będą rozdane w dniu 14.10.32.



Biegi.

Echa awantur na meczu Turystów z Hasmoneą we Lwowie.

Jak już pokrótce doniosłyśmy, w Łodzi odbył się mecz Turystów z Ł. K. S. Zawody odbyły się na boisku D. O. K. o g. 2.30.

dzia kilkakrotnie Interwenjował, ale nie odniosło to żadnego skutku. Już w czasie gry kilku graczy Turystów zostało oburzonych kamieniami.

SZCZYPIORNIK. Z. H. P. — Sokół 2:6.

Program urozmaicony obejmował grę w szczypiornika, koszykówkę i piłkę nożną oraz bieg naprzelaj o nagrodę przechodnią magistratu miasta Zgierza.

KOSZYKÓWKĄ. Gimnazjum Państwowe — Sokół 1:2.

Wzrostła graja jednolicie i posiadają niezłą technikę.

PIŁKA NOŻNA. Gimnazjum im. Staszica — Sokół 2:1.

Wzrostła graja jednolicie i posiadają niezłą technikę.

SPORT W KILKU SŁOWACH.

- (-) Ł. T. S. G. gra w niedzielę z Polonią w Przemysiu. (-) Widzew pokonał klub „Pepege” w Grudziądzu w stosunku 3:0.

TEATR MIEJSKI.

Dziś „Księżniczka Turandot” po cenach popularnych. Środa i czwartek „Proces Mary Dugan” po cenach popularnych.

TEATR W SALI SCHEIBLERA (Przedzielnia 68).

We wtorek, środek i czwartek trzy przedstawienia komediowej krotkowieści „Porwanie Sabinek”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, jutro i do piątku wieczorem włącznie lekka, wytworna komedia paryska J. Devala „Simona”.

DZISIEJSZY UROCZYSTY KONCERT PRACOWNIKÓW NAUCZYCIELSKICH.

Dziś przyjeżdża do Łodzi znakomity chórzysta, składający się z 50-ciu osób, pod kierunkiem sławnego dyrygenta Pawła Dedeceka.

TEATR POPULARNY.

Wielce ciekawa sztuka G. Zapolskiej „Małka Szwarcenkopf”, która na poprzednich przedstawieniach ustąpiła sobie powodzenie i drugi jeszcze powtórzy na scenie.

WYSTĘP KAROLA ADWENTOWICZA.

W końcu tygodnia rozpoczyna na scenie Teatru Kameralnego szereg występów jeden z najznakomitszych współczesnych artystów polskich Karol Adwentowicz.

KONCERT EGONA PETRI.

W nadchodzący czwartek, dnia 25 b. m., odbędzie się w Filharmonii 4-ty koncert mistrzowski.

RADJO-KĄCIK.

Wtorek, 23-go października. Warszawa, 1111 m. — 11.56 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.

DIŻURY APTEK.

Dziś diżuruje apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 134), W. Sokolewicza (ul. Przejazd 19).

System sędziowania powodem zerwania pertraktacji.

Od kilku tygodni toczyły się między Polską a Węg. Związk. Bokserskim pertraktacje w sprawie urządzenia międzynarodowych zawodów Polska — Węgry.

Zauważyć należało, że sposób sędziowania, proponowany przez Węgierski Związek radykalnie odbiegał od wzwyczajnych w tym względzie, zakreślonych przez Międzynarodowy Związek Bokserski (F. I. F. A.)



NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Łondyn 43.25, Zurich 58.25, Berlin 46.925 — 47.325, Wpł. na Warszawę 46.95 — 47.15, Gdańsk 57.79 — 94, Wpł. na Warszawę 57.76 — 91, Praga 378.35.

19.57, maj 19.51—4, czerwiec 19.45, lipiec 19.39, październik 19.93, listopad 19.80, grudzień 19.72.

GIELDY ZAGRANICZNE.

Łondyn. Zamkn. N. York 484.94, Holandia 1209.75, Francja 124.19, Belgja 34.827, Włochy 92.58, Niemcy 20.357, Helzingfors 192.70, Praga 163.62, Wiedeń 34.49, Warszawa 43.25.

Warszawa, 23. 10. — Transakcje na Gieldzie Zbożowej za 100 kg. fr. st. Warszawa. Ceny rynkowe: żyto 36.50—37, pszenica 44.50 — 45.00.

Waluty dewizy i złoto.

WIEKSZE OBROTY DEWIZAMI. Zapotrzebowanie dewiz wzrosło, osiągnęło nawet swe dawne przeciętne rozmiary.

WIEKSZE ZAINTERESOWANIE AKCIAMI. Na rynku akcyjnym również nastąpiła pewna poprawa sytuacji. Dotychczasowy spadek kursów został powstrzymany.

PAPIERY PAŃSTWOWE UTRZYMANE. Mocna tendencja dla listów zastawnych.

Dział papierów procentowych cieszył się dużym zainteresowaniem. Obroty były znacznie żywsze i tendencja zmieniła się na lepsze.

Na rynku akcyjnym również nastąpiła pewna poprawa sytuacji. Dotychczasowy spadek kursów został powstrzymany i cały szereg papierów uzyskał nawet pewne zwwyżki.

TRUMNA PEŁNA ŻŁOTA I KOSZTOWNOŚCI.

Zakłócony spokój tancerki.

Hr. Kuhn de Prorok w następujący sposób opisuje badania archeologiczne, prowadzone obecnie w Kartaginie, Utice i Saharze:

Odkopywanie grobu tancerki opłaciło się sownie, gdyż wkrótce natrafiliśmy na kamienny sarkofoag. Na krótko przed ukazaniem się trumny wziął z rąk robotnika łopatę, aby samemu dokończyć pracy. Kopał, natrafił na coś twardego. „Musiał być kamień” — pomyślałem i starannie powiększałem otwór. Wkońcu wpadłem poprostu w szal radości, gdyż oczom moim ukazał się kamienny grobowiec.

Ponieważ sam nie mogłem podołać pracy, zawołałem kolegów. Godzinami usuwałam ziemię. Pod wieczór przyłożyliśmy do wieka dźwigię. Otworzyłem komorę z klejnotami zmarłej.

Wszyscy leżeliśmy w błocie. W chwili, gdy robotnik jakiś zawołał: „trumna jest pełna złota”, wieko opadło z powrotem na dół. Robiło to wrażenie, jakgdyby jakiś fatum chciał

przetrzymać ciekawe ręce. Na szczęście dźwig pomocniczy przetrzymał ciężar i nie doszło do żadnego nieszczęścia. Gdy wieko podparto kamieniami, skoczyliśmy, aby zobaczyć, czy Arabowie nie przesadzali. Rzeczywiście trumna jakgdyby była wypełniona złotem. Na wierzchu znajdowała się cienka warstwa kurzu, przez którą jakgdyby przez zasłonę zobaczyliśmy

wspaniały naszyjnik. Potem musieliśmy czekać na Kelermana i jego ludzi, którzy robili zdjęcia. Kontury szkieletu były dokładnie zarysowane. Ostrożnie usunęliśmy pył i przed wyjęciem kosztowności szczegółowo oznaczyliśmy położenie każdej rzeczy. Najpierw przyszła kolej na przednią kamerę, ujętą w złoty pierścień. Ponieważ pierścień pasował na małą paluszkę, należało wnioskować, że grób należy do osoby z towarzystwa. Następnym przedmiotem był pięknie rzeźbiony skarabeusz. Potem usunęliśmy ziemię znajdującą się dokoła głowy i oczom naszym ukazały się

dalsze kosztowności: a więc piękne, w złocie rzeźbione kolczyki i łańcuch ze złotych gwiazd. Na szyi dziewczęcia spoczywało ni mniej ni więcej tylko sto pięćdziesiąt złotych ozdób.

Z kobiety pozostał jedynie szkielec i kosztowności. Okazało się, że choć nie miała jeszcze lat dwudziestu, wzrost jej wynosił aż 1 m. 50 cm. Obok leżały dzbanuszek do tej i butelki z wonnościami. Dalej znaleźliśmy brązowe cymbalki co oznaczało,

że była ona tancerką. Musiała być ulubienicą publiczności, od której otrzymała tyle kosztowności.

Gdy wyjmowaliśmy szczytki małej, zapewne pięknej ozdoby tancerki, oblicza nasze obiekty się smutkiem; ale nigdy z pewnością nie miała ona tylu tak skupionych widzów, jak właśnie w owej chwili.

Dr. M. GLAZER.
Zielona 6, tel. 45-49.
Choroby skórne i wewnętrzne.
Powrócił.
Przyjm. 8 - 9.30, 12 - 2.17 - 8 w.

Losy pewnego arcydzieła. Rubens czy Van Dyck?

Obraz, który posiada niezwykła historia, został obecnie sprzedany przez londyńskiego handlarza obrazów za 50 tysięcy dolarów do Ameryki. Chodzi o sławne „Zdjęcie z Krzyżem” Van Dycka. Obraz znalazł się przed 30 laty w katolickim kościele w Wapping Old Stairs, ubogim probostwie Londynu, leżącym nad Tamizą. Przewidywano zrazu obraz Rubensowi.

Probostwo miało liczne oferty, ale stale je odrzucało. Wre-

A gdy znów kładliśmy ją do ziemi, przy smutnym tym obrzędzie pogrzebowym byli obecni: wielka księżna rosyjska Maria Pawłowna, ks. Clermont Tonnerre, markiz de Guise, księżka i księżna Jean de Faucigny, baronowstwo Rodolphe d'Erlan

Sztuka pokonywania siebie samego.

Umiarkowanie jest koniecznością życiową — a nie tylko cnotą.

Umiarkowanie — to niepozorna i cicha cnota, o której mówi się i pisze mało, a mniej jeszcze pochwalami obdarza. Niejednemu człowiekowi dobrej woli nawet ani jej nie uprawia ani się doskonalą w niej nie zdając sobie sprawy jak wielkiej jest wagi i jak niepospolita role odgrywa w życiu.

Nie wolno uważać umiarkowania za przyrodzoną skłonność, właściwą osobnikom przez ciętym, biernym i obojętnym; przeciwnie — może równie dobrze osłaniać

wielkie bogactwo myśli i wrażeń, niezwyczajną siłę uczuć i wrażeń, niezwyczajną siłę uczuć i wrażeń. Jest cnota dlatego właśnie, że wymaga wysiłków dla utrzymania się zdala od nadmiaru, wyburków i przesady wszelkiego rodzaju. Niewolno że nie jest słabością; lecz, wręcz przeciwnie — siła — korzenia mi swemi tkwiąca w sztuce samopanowania.

Być umiarkowanym, to przede wszystkim znaczy być lojalnym: kiedy bowiem odajemy się nadmiernej demonstracji wprowadzamy w błąd nasze otoczenie.

Świadkiem naszej przesady każe nam wierzcie, że wzruszenia nasze czy też przekonania są silniejsze, głębsze niż w istocie. Przedstawiamy siebie zatem w innym świetle, a więc fałszujemy poniekąd.

Przypuściwszy nawet, że jesteśmy pod wrażeniem tylko co przeżytego wstrząśnienia, i wybijające nasze demonstracje są proporcjonalne do naszego wzburzonego stanu, i wówczas jeszcze kłamiemy, każe nam wierzcie, że stan ten chwilowy, jest naszym stałym stanem. Otoczenie nasze może nam na skutek tego przypisać entuzjazm, odwagę, oddanie i takiel sprawle e. t. c. Zalety których nie posiada damy wcale, jak również dot-

tych nie posiada damy wcale, jak również dot-

Hold Francji dla geniusza Polski.

Fryderyk Szopen -- romantyki muzyki polskiej na wstępie filmowej.
Dlaczego Henry Roussel zrealizował „Miłość i Ży Szopena”?

Zanim powziąłem zamiar nakręcania filmu o Szopenie, opowiada Roussel, nosełem się z nieskrystalizowanym jeszcze marzeniem, stworzenia filmu o wielkiej

ideał pacyfistycznej.

Marzył mi się jakiś symbol przyjaźni narodów. W tym czasie właśnie spotkałem Pierre Blanchara, który z właściwym sobie entuzjazmem zaczął mnie namawiać do nakręcania filmu z życia Szopena.

Po powrocie do domu i głębszym zastanowieniu — zrozumi-

Niedawno wróciła z podróży po Saharze panna Wagner Jaurreg, córka znanego lekarza wie deńskiego. Na Saharze przebywała ona przez kilka lat i zebrała dużo ciekawych obserwacji, które opowiada teraz na odczytach. Na jednym z ostatnich odczytów omawiała rolę kobiety w plemieniu Tuaregów.

Według tej relacji Tuaregowie są narodem bardzo bogatym. Społeczeństwo składa się z dwóch warstw — szlach-

ty i poddanych. Poddani jednak swoje zobowiązania względem szlachty wykonują przy pomocy wynajętych murzynów.

Szczególnie ciekawą jest rola kobiety. Kobieta u Tuaregów nie jest niewolnicą lecz listota zupełnie niezależną. Mężczyzna wybiera sobie według własnego uznania, tem bardziej, że posag wnosi do małżeństwa nie żona

lecz mąż. Małżeństwo jest bardzo liberalnie pojęte: żona może w domu przyjmować kogo chce. Mąż z tego powodu nie może być zazdrosny, gdyż zazdrość jest w opinii Tuaregów czemś niesłychanie śmiesznym.

Tylko na wypadek, gdyby mąż zastał żonę z gościem inflagranti, może oboje zabić. Ale taka sposobność rzadko się zdarza. Żywcie mąż na podobny widok zamkwa oczy, a nawet może się przysłuchiwać, jak amant recytuje wiersze

na cześć jego małżonki.

Dziewczęta również cieszą się wielką swobodą. Może ona w obecności drugich śladąc wybranemu na kolana, może z nim nawet grać na po nocach iłę się zechce i uchodzi za porządna tak długo

dopóki nie ma dziecka. Tuaregowie wogóle żenią się bardzo późno, on ma 30 a ona 25 lat. Kobiety nie noszą żadnych zastrów, noszą je natomiast mężczyźni, którzy muszą mieć zawsze zawalowane.

Piękność Tuaregów zależy od ich grubości czyli liczy się na kilogramy. Im grubsza jest dama tem bardziej godna pożądanego. O ile kobiety malują się i wieczny siedzą w luźnej, o tyle mężczyźni unikają wody.

Nawet podczas modlitwy oczyszczających mężczyźni nie myją rąk lecz wycierają je płaskiem.

LECZNICA.
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY przy Górnym Rynku, Piotrkowska 294, tel. 22 - 89 (przy przystanku tram. pająka - skich) przyjmuję chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczerzenie osypy, analizy (mocz, kawa, krew, piwo, celn etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc — Zabiegi — oracje od umowy. — (ciebie świetnie. Naświetlanie lampą kwarcową, Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mostki.

Co nas po pracy rozweseli?
Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: — Dzieje grzechu, Kameralny: — Simona.
Teatr Popularny: — Małka Szwarcenkopf.
„Apollo” — Niepotrzebny człowiek, Początek seansów: o godz. 4. 6. 8 i 10.
„Casino”: — Moulin Rouge.
„Czary”: — Skandal w Genewie.
Początek seansów: o godz. 4. 6. 8 i 10.
„Corso” — Wielka Atrakcja.
Pierwszy seans 4-ta. ostatni 9.30.
„Capitol” — Spadek Sami Weinstein
„Grand-Kino”: — Szaleńcy.
„Kino Dom Lud.” — Podpory tronu Początek seansów o godz. 5 i pół o. p.
„Miejski Kin. Ośw.” — Siódme niebo, Początek seansów: o godz. 4. 6. 8 i 10,
„Mimoza” — Szelk Fazyl.
„Luna”: — Titanik.
„Odeon” — Dziewczę z ludu.
Początek seansów: o godz. 4. 6. 8 i 10.
„Palace” — Dziewczę à la Garçonne.
„Resursa” — Pensjonarka.
„Splendid”: — Moulin Rouge.
Początek seansów: 4.30 6.30 8 15 10.00
„Spółdzielnia Pr. Pań.” — Młodzieńcy szal.
Początek seansów: 4.30 6.30 8 15 10.00
„Wodevil” — Keiser z moskiewskiej restauracji „Jar”.

WINSZUJEMY
Jutro: Rafałowi.
Wschód słońca 6.13.
Zachód — 16.29.
Długość dnia 11.74.
Ubyło dnia 5.22.
Tydzień 43.



Najpiękniejsza para „kochanków filmowych” — George O'Brien i Virginia Valli w słynnym obrazie p. t. „Titanik”, czyli „Miasto marzeń”.



Drużyna „Bieg”, mistrz klasy B, która doszła do półfinału. Fot. A. Meyer.

Za redakcją i wydawnictwo odpowiada: Władysław Ulatowski.

Założyciel i wydawca: Jan Stypułkowski
Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3.